



## ° GLOBTROTER CLUB °

ul. Cegielniana 28/14, 30-40 Kraków, tel. +48 601 997 227, e-mail joszko@kki.pl

30 październik 2019 r.

### SPRAWOZDANIE

z 16 dniowej wycieczki po Gruzji i Armenii zorganizowanej przez "Globtroter Club" IPA  
w dniach 5 - 20 września 2019 r.

20 września 2019 r, o godz. 23:45, po 3:20 godz. lotu z Kutaisi, 46 Członków i Sympatyków IPA, lądując na lotnisku Katowice Pyrzowice, powróciło z 16 dniowej, bardzo udanej, wyprawy po Gruzji i Armenii zorganizowanej przez "Globtroter Club" IPA.

Przygotowania do wycieczki rozpoczęliśmy w kwietniu 2018 r, ogłaszając jej program na stronie internetowej IPA Kraków. Zainteresowanie wycieczką było znaczne. Ze względów logistycznych [ pojemność gruzińskiego autokaru który obwoził nas po Gruzji i Armenii ] w wycieczce mogło uczestniczyć tylko **46 Członków i Sympatyków IPA**. Byli to Członkowie i Sympatycy IPA z; Chęciny, Kielc, Krakowa i jego okolic, Łodzi, Nowego Dworu Mazowieckiego, Warszawy, oraz Zakopanego i jego okolic.

Trasę naszej wycieczki po Gruzji i Armenii przygotowała i przeprowadziła Kamila Gruszka z Klubu wyjazdowego "Wytwórnia Wypraw" z Warszawy. Na co dzień Kamila jest globtroterką, pilotką wycieczek i dziennikarką [ [www.barswiat.pl](http://www.barswiat.pl) ].

Od Miszy - kierowcy naszego gruzińskiego autokaru, dowiedzieliśmy się, że wędrując po Gruzji i Armenii pokonaliśmy prawie 4,5 tys. km. Zwiedziliśmy dwa dumne kaukaskie kraje które jako pierwsze w świecie uznały chrześcijaństwo za religię panującą; Armenia w 301 roku - uczynił to król Tiridates, a Gruzja w 337 roku - uczynił to król Mirian II.

Kraje te łączy również postać twórcy ich alfabetów. W 406 roku ormiański mnich Mesrop Masztoc stworzył od podstaw alfabet ormiański. Mówi się też, że ten sam mnich przyczynił się do powstania alfabetu gruzińskiego.

W naszych wędrowkach po Gruzji poznaliśmy zabytki i historię min.; obecnej stolicy Tbilisi, osady Kazbegi położonej na wysokości 1750 m.n.p.m, do której dotarliśmy po słynnej Gruzjskiej Drodze Wojennej. Zwiedziliśmy też XIV wieczny klasztor Samebę [ Świętej Trójcy ] sztandarowy symbol Gruzji położony na wysokości 2170 m.n.p.m który poza przeznaczeniem religijnym służył jako kryjówka w którym ukrywano skarby narodowe Gruzji, twierdzę Ananuri z XVI wieku, Gori - miasto Stalina, Upliscyche, pochodzące z V wieku p.n.e. skalne miasto gdzie mieliśmy koncert pieśni gruzińskich, Mchety - wpisanej na listę światowego dziedzictwa UNESCO, uzdrowisko Borjomi ze słynnymi wodami mineralnymi i wiele innych ciekawych miejsc ...

W Armenii kolebce chrześcijaństwa, krainie tajemniczych chaczkarów oraz mistycznych monasterów mieliśmy możliwość zapoznania się z zabytkami i historią min.; stolicy kraju Erewania założonego w 782 r, z muzeum w którym zgromadzono najważniejsze zabytki piśmiennictwa ormiańskiego.

Jednak największe wrażenie zrobił na nas kompleks pomników **Cicernakaberd** „Twierdza Jaskółki” - poświęcony pamięci ofiar ludobójstwa Ormian 1915 roku, który znajduje się na wzgórzu o tej samej nazwie.

Ludobójstwo Ormian zostało dokonane na ludności ormiańskiej w Imperium Osmańskim w czasie I wojny światowej, w latach 1915 - 1917. Według współczesnych tureckich obliczeń w latach 1915-1917 zginęło 972 tysiące osób. Wcześniej Turcy przyjmowali, że zginęło 300 tysięcy osób, Ormianie natomiast liczbę ofiar szacowali na 1,5 miliona osób.

Ludobójstwo Ormian jest drugim po Holocauście najlepiej udokumentowanym i opisanym ludobójstwem dokonany przez władze państwowe na grupie etnicznej w czasach nowożytnych. Jednym z ubocznych skutków tego ludobójstwa stało się powstanie światowej diaspory ormiańskiej.

Pomnik składa się z trzech elementów: obelisku o wysokości 44 metrów, dwunastu pochylnych pylonów otaczających kręgiem **wieczny ogień** oraz ściany pamięci o długości stu metrów z nazwami miejscowości, z których pochodziły ofiary ludobójstwa.

W dalszych wędrówkach po Armenii zwiedziliśmy; klasztor Chor Wirap, wybudowany [ ok. 30 km ], od znajdującej się po stronie tureckiej, biblijnej, stale ośnieżonej góry Ararat, mającej 5137m.n.p.m. Zwiedziliśmy także kompleks katedralny w Eczmiadynie, założoną w 301 r, siedzibę zwierzchników Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego [ odpowiednika Watykanu ]. Tam dowiedzieliśmy się, że kościoły w Armenii, w przeciwieństwie do Polski nie otrzymują żadnych dotacji od rządu na swoją działalność, a wręcz współfinansują niektóre projekty rządowe.

Wędrówka po Gruzji i Armenii wykazała, że obydwie te piękne kraje łączy ze sobą jednak przede wszystkim umiłowanie życia i wspólnego przeżywania radości.

W trakcie biesiady [ supry ] zorganizowanej przez Kamilę, na zakończenie naszej wycieczki stoły uginały się od pysznego jedzenia, a szlachetne trunki - ormiański koniak i gruzińskie wino, a także gruzińska "czacza" umilały pożegnanie.

Wycieczka nasza [ niektórzy twierdzili, że "geriatryczna" ] przebiegła w bardzo miłej i przyjacielskiej atmosferze. Świadczą o tym wpisy do prowadzonej kroniki "Książka Żoli", w której - Misza nasz gruziński Przyjaciel i kierowca napisał - *"Kierowca Misza Natenadze. Mam grupę z Polski, bardzo dobrą, świetną. Ludzie są bardzo skrupulatni, lubią imprezować, a współpraca była bardzo miła. 19.09.2019"*.

Miło jest mi też poinformować wszystkich, że uczestniczący w wycieczce członkowie Zarządu IPA Zakopane, zauroczeni doskonałym przewodnictwem Kamili - podjęli uchwałę, o zorganizowaniu z jej udziałem kolejnej wycieczki - tym razem do IRANU.

Do ponownego spotkania

Józek Wójciewicz



Tekst Józek Wójciewicz

Zdjęcia Jerzy Domański, Józek Wójciewicz